

Próby morskiego Brimstone

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna 21 października 2013

Koncern MBDA ujawnił, że na początku października przeprowadził próby morskiej wersji pocisku Brimstone 2.



Samolot uderzeniowy Tornado GR4 uzbrojony w pociski powietrze-powierzchnia Brimstone. Podczas działań w Afganistanie i nad Libią broń ta została uznana przez brytyjskich lotników za najlepszy środek do zwalczania celów naziemnych w terenie zurbanizowanym. Producent nie ujawnił, czy najnowsze próby realizowano z użyciem samolotów, czy innych nosicieli pocisków

Próby obejmowały odpalenie 5 pocisków przeciwko celom morski, poruszającym się z prędkością ok. 113 km/h, w różnych warunkach. Cele znajdowały się w dużej odległości lub się z boku nosiciela pocisków. Sprawdzono także działanie Brimstone w warunkach występowania zakłóceń biernych.

Wszystkie odpalone pociski zostały wyposażone w urządzenia telemetryczne zamiast głowic bojowych, co pozwoliło na zarejestrowanie żądanych parametrów w trakcie wykonywania misji. Dzięki temu uzyskano także potwierdzenie, że każdy Brimstone poruszał się po optymalnej trajektorii, namierzając cel podświetlony promieniem lasera, a następnie śledząc go przy pomocy milimetrowych fal radiowych. Wszystkie pociski trafiły bezpośrednio w wyznaczone cele.

W ub.r. MBDA poinformowała, że prowadzi prace studialne nad morską wersją pocisku powietrze-powierzchnia Dual Mode Brimstone (DBM), który z powodzeniem sprawdził się podczas działań w Afganistanie i Libii. Wariant ten, nazywany niekiedy Brimstone 2, charakteryzuje się możliwością półaktywnego kierowania laserowego, oprócz naprowadzania przy pomocy milimetrowych fal radiowych. DMB został opracowany w ramach Pilnej Potrzeby Operacyjnej, w celu zapewnienia zdolności do zwalczania celów statycznych i poruszających się z dużą prędkością. Podstawowe przeznaczenie DMB to zwalczanie partyzantki i bezpośrednie wsparcie lotnicze.

Tryb naprowadzania pocisku DMB jest wybierany przez operatora uzbrojenia w kabinie samolotu, który może także zmieniać wybrany cel w trakcie lotu. Pocisk wyposażony jest w bezwładnościowy układ nawigacyjny i cyfrowego autopilota. Tandemowa głowica kumulacyjna pozwala na precyzyjne zwalczanie celów bez dodatkowych uszkodzeń innych obiektów, co jest szczególnie ważne podczas walk w terenie zurbanizowanym. Brimstone może być odpalany podczas lotu z prędkością naddźwiękową. Masa całkowita pocisku to 50 kg, długość 1,8 m, średnica 0,18 m.



Jak twierdzą przedstawiciele producenta, 15-metrowa jednostka może przenosić 4 pociski Brimstone, które można odpalać pojedynczo lub salwą / Zdjęcie i rysunek : MBDA

Nowa wersja, nosząca nazwę Brimstone Sea Spear przeznaczona będzie do niszczenia niewielkich jednostek pływających. Koncepcję tę opracowano na bazie doświadczeń zdobytych po ataku na niszczyciel USS *Cole*, który w październiku 2000 został ciężko uszkodzony podczas ataku terrorystycznego przeprowadzonego przy pomocy łodzi motorowej wypełnionej ładunkiem wybuchowym. Eksplozja wyrwała w burcie okrętu dziurę o średnicy około 12 m.

W ub. r. przeprowadzono próbne odpalenie Brimstone Sea Spear z pokładu samolotu uderzeniowego Tornado GR4. W marcu br. rozpoczęto loty mające na celu sprawdzenie możliwości użycia pocisku przeciwko sześciometrowej łodzi półsztywnej, a w czerwcu przeprowadzono próbę odpalenia pocisku z głowicą bojową. Podczas przelotu nad łodzią cel podświetlono przy pomocy zasobnika celowniczego Litening, dzięki czemu pocisk samonaprowadzał się przy pomocy czujnika laserowego. W końcowej fazie ataku Brimstone Sea Spear był naprowadzany przy pomocy radaru milimetrowego, umieszczonego w jego głowicy. Próba zakończyła się sukcesem – zdalnie sterowana łódź, manewrująca z prędkością ok. 20 w przy stanie morza 3, została trafiona w silnik, co dosłownie zatrzymało ją w miejscu, a następnie zatonięła.

Obecnie producent zajmuje się przystosowaniem morskiej wersji Brimstone do odpalania z pokładu niewielkich jednostek patrolowych. Jak twierdzą przedstawiciele

MBDA, 15-metrowa jednostka może przenosić 4 pociski, które można odpalać pojedynczo lub salwą. Większe okręty mogą przenosić odpowiednią większą liczbę pocisków. Jak pokazują symulacje, 2 kutry, uzbrojone w Brimstone Sea Spear są w stanie powstrzymać falę liczącą nawet 40 szybkich łodzi, niezależnie od panujących warunków atmosferycznych.

W celu wykonania ataku na przeciwnika pociski będą początkowo naprowadzane na cel przy pomocy radaru i urządzeń optoelektronicznych sojuszników śmigłowców lub okrętów, następnie przy pomocy integralnego układu nawigacji bezwładnościowej, a w końcowej fazie – przy pomocy radaru milimetrowego. Każdy pocisk może wykryć, zidentyfikować i zaatakować cel zgodnie z priorytetem (np. jednostkę prowadzącą atak). Brimstone Sea Spear może być także używany w trybie bezpośrednim, z bardzo małej odległości, aby pozwolić na zaatakowanie jednostek kolejnej fali lub tych, które przetrwały pierwszą salwę.

W arsenałach W. Brytanii znajduje się wystarczająca liczba Brimstone, aby można było przebudować je na wersję morską. Według MBDA jest to *kwestia miesięcy*.
